

Sygn. akt III CZP 68/09

UCHWAŁA

Dnia 7 października 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

SSN Marek Sychowicz

Protokolant Iwona Budzik

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Handlu Zagranicznego "Jur-Gast"
sp. z o.o. w Wiśle
przeciwko Kujawsko - Pomorskiej Agencji Finansowej sp. z o.o. w Toruniu
o zapłatę,
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym
w dniu 7 października 2009 r.,
zagadnienia prawnego przedstawionego
przez Sąd Okręgowy w Toruniu
postanowieniem z dnia 11 maja 2009 r., sygn. akt VI Ga 41/09,:

„Czy prowadzenie egzekucji na podstawie nieprawomocnego nakazu zapłaty z weksła w postępowaniu nakazowym, któremu sąd nadał klauzulę wykonalności na podstawie art. 492 § 3 zd. 1 k.p.c., jest działaniem bezprawnym, rodzącym odpowiedzialność deliktową z art. 415 k.c. w związku z art. 338 § 2 k.p.c. w razie uchylecia nakazu zapłaty i prawomocnego oddalenia powództwa?”

podjął uchwałę:

Za szkodę wyrządzoną wykonaniem nieprawomocnego nakazu zapłaty zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, następnie uchylonego, wierzyciel nie ponosi odpowiedzialności na podst. art. 415 k.c., chyba że złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji i jego popieranie było zachowaniem zawinionym.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w Toruniu wyrokiem z dnia 4 lutego 2009 r., uwzględniając częściowo powództwo, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 28.768,93 zł z ustawowymi odsetkami, stanowiącą koszty postępowania egzekucyjnego, które powód poniósł w toku egzekucji wszczętej i popieranej przez pozwanego, a której podstawę stanowił natychmiast wykonalny nakaz zapłaty wydany na podstawie weksla w sprawie VI GNc 90/06. W następstwie uwzględnienia zarzutów nakaz ten został prawomocnym wyrokiem uchylony, a powództwo oddalone.

Sąd Okręgowy w Toruniu rozpoznając apelację pozwanego od wyroku z dnia 4 lutego 2009 r. w części uwzględniającej powództwo i orzekającej o kosztach procesu powziął wątpliwości, które przedstawił w zagadnieniu prawnym (art. 390 k.p.c.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W kodeksie postępowania cywilnego – z chwilą wejścia w życie tj. z dniem 1 lipca 2000 r. ustawy z 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. Nr 48, poz.554) – przepisami działu IV, tytułu VI, księgi pierwszej objęte zostały nie tylko wyroki ale także nakazy zapłaty (art. 353¹ k.p.c.). Odpowiednie stosowanie – zgodnie z art. 353² k.p.c. – do nakazów zapłaty przepisów o wyrokach uzasadnione jest charakterem tych orzeczeń, które tak samo jak wyroki są merytorycznymi rozstrzygnięciami zapadającymi w procesie. Toczący się przed wspomnianą zmianą spór odnośnie kwestii, czy art. 338 § 2 k.p.c. ma zastosowanie do nakazu zapłaty uznać należy w aktualnym stanie prawnym za bezprzedmiotowy.

Przepis § 1 art. 338 k.p.c. dotyczy sposobu usunięcia - w ramach toczącego się jeszcze postępowania w sprawie – ujemnych skutków wywołanych wykonaniem wyroku zaopatrzonego rygorem natychmiastowej wykonalności, natomiast § 2 art. 338 k.p.c. stanowi o możliwości dochodzenia w osobnym procesie naprawienia szkody poniesionej wskutek wykonania takiego wyroku. Regulacja przyjęta w art.

338 § 2 k.p.c. przesądza jedynie o tym, że osoba, która poniosła szkodę wskutek wykonania wyroku (nakazu zapłaty), następnie uchylonego, może wystąpić do sądu z roszczeniem odszkodowawczym, nie wyjaśnia natomiast materialnoprawnej podstawy takiego żądania.

Rozważając kwestię materialnej podstawy prawnej odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez wykonanie nieprawomocnego, lecz natychmiast wykonalnego nakazu zapłaty, następnie uchylonego, zauważyć należy, że brak jest w tym zakresie regulacji prawnych. Podstawy takiej nie można doszukiwać się w art. 746 § 1 k.p.c., który dotyczy postępowania zabezpieczającego. Jako przepis o szczególnym charakterze nie może być interpretowany ani rozszerzająco, ani przez analogię.

Przyjmowana w doktrynie możliwość zastosowania instytucji nadużycia prawa procesowego także nie znajduje usprawiedliwienia z tego chociażby względu, że w rozpatrywanym przypadku, powołując się na nadużycie procesowego środka ochrony prawa podmiotowego, należałoby zarzucić ustawodawcy działanie wewnątrznie sprzeczne. Jeśli bowiem prawodawca pozwala na wykonywanie orzeczeń, które mogą być uchylone nawet po wyegzekwowaniu świadczenia, to nie sposób twierdzić, że jednocześnie godzi się, by korzystanie z takiej możliwości, nawet ze szkodą dla pozwanego (co ustawodawca przewidział i zaakceptował konstruując art. 338 § 2 k.p.c.), mogło być nadużyciem.

Można bronić poglądu, że powód w przypadku wyrządzenia szkody wskutek wykonania nieprawomocnego orzeczenia następnie uchylonego, powinien odpowiadać na zasadzie ryzyka, bowiem zdając sobie sprawę z braku prawomocności orzeczenia i możliwości jego późniejszego uchylecia powinien ponosić ryzyko związane z obowiązkiem naprawienia szkody wyrządzonej wykonaniem takiego orzeczenia. Są to jednak rozważania *de lege ferenda*, natomiast *de lege lata* pozostaje odwołanie się do wyrażonej w art. 415 k.c. ogólnej zasady odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę.

Warunkiem odpowiedzialności na podstawie art. 415 k.c. jest wykazanie winy sprawcy szkody. W prawie polskim przyjmuje się, że postawienie zarzutu winy usprawiedliwione jest w razie spełnienia się trzech następujących przesłanek:

bezprawność zachowania, umyślność lub nieumyślność oraz poczytalność sprawcy. Wobec tego, że bez bezprawności o winie w ogóle nie może być mowy, bezprawność stanowi konieczną przesłankę przy ustaleniu winy.

Orzeczenie sądu podlegające wykonaniu z reguły jest orzeczeniem zgodnym z prawem, może jednak być orzeczeniem niezgodnym z prawem, co ustawodawca przewidział w przepisach regulujących odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem (art. 417¹ § 2 k.c.). Wykonywanie orzeczenia bezprawnego prawomocnego a nawet nieprawomocnego ale natychmiast wykonalnego nie można kwalifikować jako działania bezprawnego. Wierzyciel korzystając z przyznanej przepisami prawa możliwości wszczęcia egzekucji świadczenia zasądzonego na podstawie wspomnianych orzeczeń działa w granicach prawa. Wszczęcie i popieranie przez wierzyciela egzekucji przeciwko dłużnikowi na podstawie tytułu wykonawczego w postaci zarówno prawomocnego, jak i nieprawomocnego, lecz natychmiast wykonalnego orzeczenia sądu nie może więc być uznane za czyn niedozwolony uzasadniający odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie art. 415 k.c. Nie można jednak wykluczyć, że działanie wierzyciela polegające na spowodowaniu wszczęcia egzekucji na podstawie orzeczenia sądu (nakazu zapłaty) nieprawomocnego, lecz natychmiast wykonalnego, będzie zachowaniem zawinionym. Jako przykład takiego zachowania można wskazać popieranie egzekucji, której podstawę stanowi natychmiast wykonalny nieprawomocny nakaz zapłaty wydany na podstawie weksla, co do którego wierzyciel ma świadomość, że jest nieważny lub został sfalszowany.

Przyjęcie takiego stanowiska nie pozostaje w sprzeczności, lecz zgodne jest z wyrażonym w judykaturze Sądu Najwyższego poglądem, według którego możliwe jest uznanie za bezprawne i pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą wszczęcie egzekucji na podstawie tytułu egzekucyjnego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego lub aktu notarialnego, w którym dłużnik poddał się dobrowolnie egzekucji, gdy nie było podstaw do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, czy też żądania nadania klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu (por. wyrok SN z dnia 25 kwietnia 1997 r., I CKN 60/97, OSNC 1997, nr 11, poz. 173, wyrok SN z dnia 9 marca 2007 r., V CSK 452/06, niepubl. oraz wyrok SN

z dnia 22 czerwca 2006 r., V CSK 139/06). W obu grupach spraw tylko zawinione wszczęcie przez wierzyciela egzekucji ocenione zostało jako postępowanie, które uzasadnia odpowiedzialność deliktową wierzyciela za szkodę wyrządzoną dłużnikowi egzekwowanemu.

Z przytoczonych względów w uchwale podjętej na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. należało stwierdzić, że za szkodę wyrządzoną wykonaniem nieprawomocnego nakazu zapłaty zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, następnie uchylonego, wierzyciel nie ponosi odpowiedzialności na podstawie art. 415 k.c., chyba że złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji i jego popieranie było zachowaniem zawinionym.

/tp/